

Intencje mszalne w tygodniu 28.09 - 4.10.2026 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	+Tadeusz Kolanko - od sąsiadki z Wrocanki
Wtorek	11.00	Suma odpustowa - za parafian
Wtorek	18.00	+Tadeusz Kolanko - od Sylwii i Janusza Kania
Środa	18.00	+Tadeusz Kolanko - od rodziny Pęcherek
Czwartek	18.00	+Tadeusz Kolanko - od Marii Kuszyńskiej
Piątek	18.00	+Kazimierz Czaja
Sobota	18.00	+Tadeusz Kolanko - od Krystyny Nowak ze Zręcina
Niedziela	8.00	za parafian
Niedziela	10.30	+Marek Karpaciński - 20 rocznica śmierci
Niedziela	15.30	+Franciszek Czaja - od syna

Ogłoszenia duszpasterskie - 27.09.2026 r.

- Dziś 26 Niedziela zwykła, ostatnia niedziela września, zakosztujemy dziś w parafii modlitwy adoracyjnej przed Najświętszym Sakramentem ...
- Podaję do informacji parafian znak ofiarności za miesiąc wrzesień, a jest to suma; 3.910,00 złp. Bóg zapłać ofiarodawcom za pamięć o parafii i kościele.
- Rozpoczynamy w tym tygodniu - od czwartku - tradycyjny różańcowy miesiąc ku czci Najświętszej Maryi Pannie. Zapraszam do modlitwy i konkursów jeszcze o godzinie 18.00.
- W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 28.09. - Św. Wacław, 29.09. - Święci Archaniołowie, 30.09. - Św. Hieronim, 1.10. - Św. Teresa od Dzieciatka Jezus, 2.10. - Św. Aniołowie Stróżowie, 4.10. - Św. Franciszek z Asyżu.
- Na katechezę parafialną zapraszam w tym tygodniu na odpustową modlitwę; całą szkołę na godzinę 11.00 we wtorek, a do Modlitwy Różańcowej; w czwartek kandydatów, ministrantów i lektorów, w piątek - scholę, w pierwszą sobotę Akcją Katolicką, a w niedzielę klasę 3 - na błogosławieństwo różańców i modlitwę.
- Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
- Do sprzątania kościoła - na sobotę - 3. 10. - proszę rodziny; Kusiak, Kucharski, Kołacz, Zborowski. Dziękuję rodzinom; Kucharski, Karpaciński, Cichy, Kamiński - Haniebnik, Jastrzębski, Soliński, Leń za ostatnie sprzątnię kościoła i za świeże kwiaty do ołtarza na niedzielę i odpust. Bóg zapłać.
- Tygodnik „Niedziela” i miesięcznik „Rycerz Niepokalanej” - jak zawsze - dla stałych prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”...



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Parafia Wietrzno Św. Michała Archaniola

nr 39 / 27.09.2026 r. (Rok XII).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18



26 Niedziela Zwykła Karmię Was tym, czym sam żyję...

Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu:
„Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów.
Zwrócił się do pierwszego i rzekł: „Dziecko, idź
i pracuj dzisiaj w winnicy”. Ten odpowiedział:
„Idę, panie!”, lecz nie poszedł. Zwrócił się do
drugiego i to samo powiedział. Ten odparł:
„Nie chcę”. Później jednak opamiętał się i poszedł.
Który z tych dwóch spełnił wolę ojca?” Mówił Mu:
„Ten drugi”...

**z Ewangelii według Świętego Mateusza
(Mt 21, 28-32)**



Po swojemu ! Jakie to dziś znane robić coś po swojemu, tak we własnym tempie, by przyglądać się własnym reakcjom, modyfikując co trzeba... itp. Tylko jeszcze, małe pytanie czy to „po swojemu” znaczy dla nas również „po Bożemu” ? Tak, pytanie o to trzeba stawiać. Czy ja idę za Głosem Bożym, za głosem sumienia, za wartościami, które nie bez zadziwienia nazywa się dziś właśnie wartościami chrześcijańskimi.

Chrześcijanin to człowiek który myśli „po Bożemu”, i mówi „po Bożemu” i też postępuje „po Bożemu”, a „po Bożemu”, to znaczy odkrywając Boży Plan, czyli czyni to wszystko jako człowiek wolny, zawsze w odniesieniu do Bożego Planu. Ewangelia przypomina sprawujcie się w sposób godny słów Jezusa, zbliża się ku nam Różańcowy Miesiąc, Różańcowy czyli uczący nas codziennej i wiernej modlitwy zawierzenia i ufności, pamiętajmy o tym idąc w kolejne jesienne dni.

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz



Jak cierpliwe przemieniać nasz świat...

Można zaryzykować stwierdzenie, że żyjemy dziś w czasach reklamy i kultu natychmiastowości. I dlatego dziś tak bardzo chcemy szybkich efektów, ekspresowych zmian w życiu i, co chyba również najbardziej niebezpieczne, błyskawicznych i czarno-białych ocen i wyroków.

A to skutkuje niekiedy i tym, że gdy widzimy wokół siebie jakieś zło, uruchamiać się może w nas mechanizm „sprawiedliwego mściciela”. Chcielibyśmy wyrwać to zło z korzeniami, zaprowadzić idealny (przynajmniej według nas) porządek, czy oddzielić ludzi porządných od tych zepsutych, po to żeby świat stał się lepszy, bezpieczniejszy i prostszy.

Tymczasem Jezus, na kartach Ewangelii, zaprasza nas do przyjęcia zupełnie innej, Bożej optyki. I przynosi nam trzy proste przypowieści, które mają nam przybliżyć rzeczywistość Królestwa Bożego i jego oddziaływania.

Mistrz z Nazaretu nie posługuje się trudną i skomplikowaną teologią, ale – mówiąc o małym ziarenku i o kuchennym zakwasie – dotyka sedna naszych codziennych zmagania z wiarą i z drugim człowiekiem. Popatrzmy oto; Pierwsza z przypowieści traktuje o człowieku, który posiał dobre nasienie na swojej roli: „*Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy*” (Mt 13, 37). A to, co pochodzi od Pana, jest przede wszystkim i bezwzględnie dobre. Jeśli więc szukamy Królestwa Bożego już teraz, tu na ziemi, to znajdziemy je z pewnością tam, gdzie dzieje się autentyczne i bezinteresowne dobro, które nie potrzebuje wielkich haseł ani medialnego rozgłosu, bo po prostu leczy i buduje. Ta prawda ma jednak również swoją drugą stronę. Jeśli bowiem Królestwo Boże jest tam, gdzie panuje dobro, to z pewnością nie ma go tam, gdzie są choćby cienie zła. Można więc mieć na ustach Ewangelię i wciąż powoływać się na Boga, ale jeśli nie sieje się dobra wokół siebie, lecz (na przykład) pogardę do innych, to z pewnością nie buduje się Bożego świata. Księga Mądrości przypomina nam tę podstawową zasadę: „*Nauczyłeś lud swój tym postępowaniem, że sprawiedliwy powinien być dobrym dla ludzi*” (Mdr 12, 19). Kiedy coś dzieje się niby w imię Boga i Jego chwały, a owocem jest nienawiść, możemy być pewni, że mamy raczej do czynienia z kimś, kto sieje chwast. To, co może również najbardziej nas w tej przypowieści zaskakiwać i co bywa trudne do zrozumienia, to fakt, że Pan pozwala, by pszenica i chwast rosły obok siebie na jednym polu.

Wiemy, chwast może zaszkodzić szlachetnej pszenicy. On nie jest neutralny - on konkuruje z nią o wodę, o dostęp do światła i o cenne składniki odżywcze - ale to przez tę rywalizację pszenica, chcąc przetrwać, musi nienaturalnie wyciągać się w górę. I to uczy jakże wielkiej cierpliwości ...

(cdn.)

Bóstwa opiekuńcze, czy święci Pańscy? Cz. 2.



Ojcowie Kościoła zmagali się z nawykami neofitów, którzy przynosili do Kościoła podobne obyczaje. Święty Hieronim zarzucał niektórym pasterzom, że tolerują w Kościele kult bałwochwalczy świętych.

W takim kontekście podjął on wówczas małą próbę by uratować teologicznie ten znak i sytuację. Sformułował zatem fundamentalne dla katolicyzmu rozróżnienie między kultem uwielbienia, należnym tylko Bogu, a czcią i szacunkiem, należnym świętym jako sługom Boga. Jednak prości wierni mieli znów ogromny problem z odróżnieniem, gdzie kończy się szacunek dla bohatera wiary, a gdzie zaczyna oddawanie mu boskiej czci w pogańskim stylu. Czy i dziś mamy taki sam problem? W niektórych środowiskach katolickich politeizm nie umarł – on po prostu zmienił szaty - Ewangelia pokazuje inaczej, gdyż traktowanie świętego jak niebiańskiego urzędnika, który „załatwi” sprawę u Boga Najwyższego, uderza w fundament chrześcijańskiego objawienia i wiary, czyni z Boga surowego, niedostępnego monarchę, do którego można mieć dostęp powołując się na kogoś, kto ma do Niego lepsze dojście.

Gdzie leży zatem błąd? Błąd to niezrozumienie dogmatu o świętych obcowaniu (*communio sanctorum*). Ta tajemnica wiary wyznawana w Credo nie polega na budowaniu kanałów łączności ze zmarłymi i proszeniu ich o łaski. Świętych obcowanie to nie kosmiczna linia telefoniczna. To duchowa łączność oparta na wspólnocie dóbr, to skarbiec, w którym oprócz czynów Chrystusa, zgromadzone są także dobre uczynki tych, którzy odeszli w opinii świętości. W tym kontekście modlitwa odwołująca się do świętych nie polega na mówieniu: „*Święty Antoni, znajdź mi zgubiony przedmiot*”, lecz na stanięciu przed Bogiem i powiedzeniu: „*Panie, przez wzgląd na miłość, wiarę i szlachetne życie świętego Antoniego, wysłuchaj mojej modlitwy*”... Zamiast prosić świętego o jakąś ważną interwencję, otwieramy skarbiec, w którym są jego zasługi i czynimy z nich argument w naszej bezpośredniej rozmowie z Bogiem. Święty jest wzorem i punktem odniesienia, a nie autonomicznym rozdawcą łask.

Ewangeliczne korzystanie ze skarbca Kościoła radykalnie różni się od pogańskiego „proszenia świętego o przysługę”. Nie jest Święty źródłem mocy ani niebiańskim lobbystą. W modlitwie zwracam się bezpośrednio do Boga ze słowami: „*Jestem grzeszny i nie mam prawa o nic prosić, ale spójrz na nienaganne życie, na miłość i cierpienie świętego (np. Jana Pawła II), przez wzgląd na jego dobre czyny, proszę Cię Boże - wysłuchaj mnie*”... W tym ujęciu święty jest wzorem, na którego zasługi powołuję się przed tronem Najwyższego. Skarbiec Kościoła to nieskończony i niewyczerpany fundusz zasług, zadośćuczynień i dobrych czynów, które zostały wypracowane w relacji z Bogiem. Stanowią własność całej wspólnoty wierzących.

(cdn.)